

Podróże

Stanisław Zakościelny

Nowaeres - Wydawnictwo Innowacyjne w Gdyni 2013

Na polskim rynku ukazała się książka Stanisława Zakościelnego „Podróże”, wydana przez Nowaeres - Wydawnictwo Innowacyjne w Gdyni (2013). Mieści się ona w nurcie literatury pięknej, reprezentującej auto/biograficzny gatunek powieści pisanej w konwencji psychologicznego realizmu uwikłanego w kontekst polityczny.

Realizm wprowadził szeroki zakres tematów i różne odmiany języka potocznego, środowiskowego, regionalnego, gwarowego, itp., przełamując ustalone konwencje twórczości literackiej. Początek współczesnemu realizmowi dała literatura angielska XVIII w., tu mamy do czynienia ze współczesnym realizmem psychologicznym.

Fabuła książki jest rozległa, wielowątkowa i tak jak w klasycznej odmianie realizmu literackiego, rozwijana z perspektywy narratora, który centralizuje, ujednocila i porządkuje fabułę. Narrator pełni tu bardzo znaczącą rolę, porządkuje bowiem wydarzenia przebiegające w odmiennych czasach i na różnych przestrzeniach.

Książka „Podróże” stanowi zręczne połączenie powieści sięgającej czasów poza współczesnością, w pewnym sensie historycznych oraz czasów dnia dzisiejszego. Jest to na pewno powieść mieszcząca się w ramach psychologicznej literatury realistycznej nie pozbawionej akcentów politycznych. Zawarty jest tu wiele równoległych wątków, które w toku czytania, tworzą jedną integralną całość, przyprawiona opisami i dygresjami politycznymi.

Narrator powieści, a jednocześnie jej główny bohater, pokazany jest w świecie przedstawionym z perspektywy historycznej. Autor książki nigdy nie gubi tej perspektywy. Wymiar polityczny towarzyszy dyskretnie czytelnikowi i przewija się przez całą fabułę książki, która obejmuje wydarzenia II wojny światowej na terenach polskich, czasy PRL- u oraz społeczno – polityczny kontekst aktualnego Izraela, stanowiący drugi wątek powieści. Fabułę wzbogacają dygresje zastosowane w opisie wydarzeń jako per analogiam, prowadzące czytelnika w kierunku odległej historii, jak np. inkwizycja hiszpańska, czasy rzymskie, czasy średniowiecza, czasy rodu Puttkamerów itp.

Wyróżnić tu można dwa wątki podstawowe, choć jest ich nieco więcej. Pierwszy koncentruje się na okupacji, a drugi współczesny, koncentruje się na Polsce aktualnej oraz na państwie Israel, dokąd podróżuje bohater – narrator. Szczególną specjalnością autora jest opis dzisiejszego Izraela, bowiem jest on dość szczegółowy i kompetentny, prawdopodobnie wspierający się wiedzą autora zdobytą w czasie podróży do Ziemi Świętej.

Historyczne i polityczne akcenty, dzięki wymiarowi psychologicznemu książki, są sprzężone z fabułą i tworzą nić łączącą w jedną logiczną całość różnorodność czasu i miejsca akcji oraz wielowątkowość powieści. Baza psychologiczna nie tylko spaja różne wątki, ale także intensywnie wzbogaca przeżycia czytelnika. Opisy okupacji hitlerowskiej w małej miejscowości zamieszkałej przez bohatera, są tak poruszające, że trudno nieraz je czytać. Pełnią one ponadto rolę poznawczą, przygotowującą do wątku przebiegającego w dzisiejszej Polsce

i dzisiejszym Izraelu. Przedstawienie dramatu zarówno Polaków jak i Żydów, będących pod jarzmem faszystów jest trudnym zadaniem dla Zakościelnego. Natomiast opis losu Żydów zmagających się z okrucieństwem faszystów i ich lęk przed niektórymi Polakami, są wyrazem bólu autora i nie zawinionego bezpośrednio wyrzutu sumienia jako Polaka.

Jest to kulminacyjny punkt książki, gdzie warstwa psychologiczna bardzo porusza uczuciowo czytelnika. Autor stara się być obiektywny i sprawiedliwy w ocenie sytuacji dwóch narodów w czasie koszmaru faszystowskiego. Daje czytelnikowi miejsce na refleksję i zezwala mu na własny stosunek do opisywanych w czasie okupacji wydarzeń i sytuacji. Jest to profesjonalnie opracowana część książki, mimo, że koncentruje się na bardzo trudnym polskim problemie.

Zarówno losy Polaków jak i Żydów w okresie okupacji II wojny światowej są nie tylko przedstawione w sposób zbeletryzowany, ale jednocześnie realistyczny, ukazujący wstrząsający obraz fragmentu historii tych dwóch narodów.

W rozdziale XI, w którym w czasie wojny wieziono do Kraśnika Fabrycznego Polaków, wizerunek Niemów, wydaje się być ukazany na początku w sposób łagodny, tak jakby autor chciał zachować obiektywizm, a jednocześnie posłużyć się metodą stopniowego wciągania czytelnika w atmosferę wojenną. Zakościelny podtrzymuje napięcie przez powolne przechodzenie od momentów pozornego spokoju do sytuacji drastycznych.

Autor książki stosując metodę stopniowania wydobywa okrucieństwo w bolesnym krzyku, poprzedzone rzekomym spokojem. Jest to bardzo udany zabieg psychologiczny, skutecznie stosowany w beletryście.

Myślę, że jest to nie tylko najbardziej ciekawa, ale też dobrze opracowana część książki, zdecydowanie różniąca się również językowo, od tej części, która wprowadza nas w czasy współczesne.

Akcja przebiegająca w dzisiejszym Izraelu, opisana jest nieco innym językiem, niż poprzednie wątki powieści, sam narrator posługuje się tu bowiem wtrętami języka potocznego i środowiskowego. Czas i miejsce akcji posiada tu nieco inne tempo, nie pozbawione jednak wymiaru psychologicznego, łączącego ten wątek z poprzednimi.

Książka „Podróże” jest tym bardziej interesująca, im bardziej czytający wykaże się cierpliwością i psychologiczną zdolnością do głębszego wnikania w opisy wielowątkowej akcji, przybliży się on bowiem wówczas do takiego obrazu całości jaki starał się nam „namalować” pisarz.

Zachęcam do czytania tej ciekawej, wielobarwnej książki, wymagającej koncentracji i elastyczności umysłu czytelnika i pozwalającej na psychologiczne przeżycie, nie zawsze znanych nam sytuacji faszystowskiego koszmaru wojennego, a także losów ludzkich ex post facto (tego koszmaru).

prof. Halina Romanowska-Łakomy